

Jak Strzeмиński do Smolarka

Kiedy zaś zapytać go, czego brakuje mu z czasów sprzed kwarantanny, odpowiada: „To oczywiście. Stadionu”. Dokładnie: stadionu Widzewa, któremu to zespołowi kibicuje (odpowiada też za powstanie Muzeum Widzewa, ale to temat na inny artykuł...). I właśnie o tym, co wiąże te dwa na pierwszy rzut oka odległe światy, opowiada nie tylko w muzeum, ale też „pod strzechami”. Nawet jeśli są to „strzechy” więzienia. Pomysł, by powiązać artystyczną awangardę z futbolem, przyszedł do Cholewińskiego siedem lat temu, gdy przy okazji wystawy „Korespondencje. Sztuka nowoczesna i uniwersalizm” w ms2 zaprosił do Muzeum Sztuki... Fanatyków Widzewa. Wygłosił wtedy wykład „Teoria Widzewa, czyli Widzew chodzi do muzeum”. Tytuł nawiązywał z jednej strony do kanonicznej książki Władysława Strzeмиńskiego „Teoria widzenia”, z drugiej do humorystycznych „kibicowskich” napisów na łódzkich murach. Cholewiński oprowadził też kibiców po wystawie. Był tylko jeden problem – ms2 znajduje się na terytorium fanatyków ŁKS-u. Ale co to dla Fanatyków Widzewa? Oprócz nich w muzeum stawili się też działacze, kilku piłkarzy z pierwszego składu i legendy klubu, m.in. Andrzej Możejko i Andrzej Pyrdoł. – Przygotowałem krótki pokaz wlepek piłkarskich – wspomina Cholewiński, który dokumentuje wszelkie przejawy plastycznej działalności kibicowskiej. – Dotyczyły tzw. widzewanów i tego, jak Widzew jest przedstawiany w sztuce ulicznej, filmach, performansach i instalacjach. A jest tego bardzo dużo.

Podczas oprowadzania Cholewiński wyłożył swoją teorię Widzewa, którą powiązał z teorią sztuki Strzeмиńskiego. Co jednak mają wspólnego Strzeмиński i legenda Widzewa, Włodzimierz Smolarek? Podobno najpierw należy odpowiedzieć na pytanie: co stanowi o tym, że Łódź jest wyjątkowym miejscem?

- Zacząłem się zastanawiać, co jest charakterystyczną właściwością Łodzi – tłumaczy Cholewiński. – To wielkie wybuchy energii, jak powstanie supernowej, gdy tworzy się nowa jakość, coś wyjątkowego. Potem zamiera, proces powtarza się, znów następuje wybuch. Historia Łodzi jest właśnie taka. Przecież dwieście lat temu mieszkało tu zaledwie jakieś siedemset osób.[...]

Anna Szumacher

--

Cały tekst do przeczytania w Kalejdoskopie 06/20, do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie:

- działającej od kwietnia Redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)